

# Ada Gostkowska, Bezsenno

Bezsenność we dwoje, cudowna bezsenność  
jak łatwo nad rankiem wstępować w codzienność  
gdy w jedno wierzymy, oboje to wiemy  
że wkrótce już spać nie będziemy  
od snów najpiękniejszych bezsenność cenniejsza  
tym piękniej się nie śpi im noc jest ciemniejsza  
a nie śpi się dłużej im noc dłużej trwa  
wiesz o tym tak samo, jak ja  
Cudowna, bezsenność we dwoje  
Jak zawsze we dwoje cudowna niesenność  
gdy oczy otwarte przeniknąć chcą ciemność  
by pojąć, zrozumieć wymowę Twych źrenic  
uwierzyć, że nic się nie zmieni  
a wtedy uwierzyć, że Twoją kochaną  
i przez to mi dana bezsenność do rana  
że dzięki miłości już wiemy oboje  
co daje bezsenność we dwoje  
Bezsenność, bezsenność we dwoje  
cudowna niesenność we dwoje  
Jeśli po nocy wiem co Ty  
powiedz, odpowiedz po co sny  
żyjemy na jawie myślą codzienną  
Tyś moim bezsennym, ja Twoją bezsenną  
Nigdy nikt nas nie obudził i ze snu nie zerwał  
zresztą po co by się trudził, snu i tak by nam nie przerwał  
słońce też nas nie budziło, wiatry i deszcze  
do tej pory jeszcześmy nie spali, zawsze nie śpimy jeszcze  
bezsenność, bezsenność we dwoje  
cudowna niesenność we dwoje  
bezsenność, bezsenność we dwoje  
jak łatwo nad rankiem wstępować w codzienność..